

OTOP ws. artykułu "Zapuszczona Puszcza"

[Strona główna](#) >
 [AKTUALNOŚCI](#) >
 Aktualności >
 OTOP ws. artykułu "Zapuszczona Puszcza"

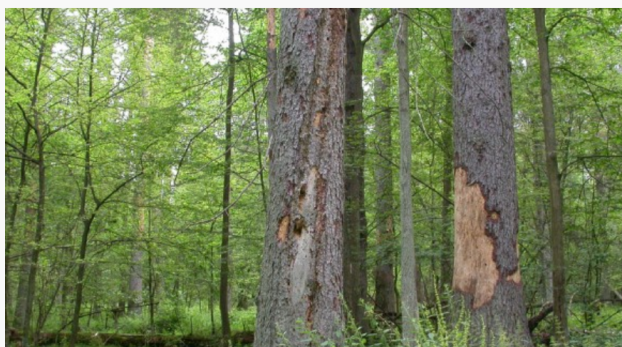
- Liczmy >
- Chronimy >
- Pilnujemy >
- Edukujemy >



< >

🔍 Pokaż wszystkie

OTOP ws. artykułu "Zapuszczona Puszcza"



Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków wyraża głęboką dezaprobatę wobec opublikowania przez tygodnik „Polityka” w numerze 49 (2836) artykułu Jana Łukaszewicza pt. „Zapuszczona Puszcza”. Tekst ten stoi w rażącej sprzeczności z szeregiem publikacji prezentowanych na łamach recenzowanych czasopism naukowych, koncentrując się nie na opisie faktycznych zjawisk zachodzących w ekosystemie Puszczy Białowieskiej, ale na emocjonalnych, prywatnych poglądach autora. Ubolewamy, że redakcja „Polityki” zdecydowała się zamieścić go w dziale naukowym, wprowadzając w błąd czytelników oczekujących lektury o wysokiej wartości merytorycznej.

Czym jest las?

Autor tekstu prezentuje bardzo wąskie rozumienie terminu „las”, co jest prawdopodobną przyczyną zawartych w artykule nieprawd, półprawd i przeinaczeń. Według definicji prof. Jana Jerzego Karpińskiego, wybitnego leśnika i wieloletniego dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego, las to „dynamiczny twór przyrody, w którym są zespolone w niepodzielną całość układem zależności, powiązań i wzajemnych wpływów: określona roślinność z przeważającym udziałem form drzewiastych, związanych z nim zwierzętami oraz wykorzystywane przez rośliny i zwierzęta podłoże geologiczne, gleba, woda i klimat.” Warto podkreślić, że prof. Karpiński (1896-1965) – twórca Muzeum Przyrodniczo-Leśnego w Białowieży, członek Komitetu Nauk Leśnych PAN, kawaler m.in. Krzyża Kawalerskiego i Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski – przez pewien czas pracował naukowo w Instytucie Badawczym Leśnictwa – tym samym, w którym adiunktem jest Jan Łukaszewicz. Na podstawie lektury „Zapuszczonej Puszczy” można podejrzewać, że autor las traktuje po prostu jako zgrupowanie drzew, które człowiek koniecznie musi chronić przed niszczycielskimi siłami przyrody, reprezentowanymi przez drobnoustroje, grzyby, owady, ssaki czy katastrofy naturalne. Jak las radził sobie 40 tys. lat temu, kiedy w całej Europie ludzi jeszcze nie było? Tego się z artykułu nie dowiemy.

Czym jest różnorodność?

Różnorodność biologiczna, określana też jako bioróżnorodność, to inny termin, którego autor używa w innym znaczeniu niż przyjęte przez międzynarodową społeczność naukową. Najpowszechniej stosowana jest definicja zawarta w drugim artykule „Konwencji o ochronie różnorodności biologicznej” (ratyfikowanej przez Polskę w roku 1996): *Różnorodność biologiczna – oznacza zróżnicowanie wszystkich żywych organizmów pochodzących, inter alia, z ekosystemów lądowych, morskich i innych wodnych ekosystemów oraz zespołów ekologicznych, których są one częścią. Dotyczy to różnorodności w obrębie gatunku, pomiędzy gatunkami oraz ekosystemami. Szczególną uwagę należy zwrócić na drugie zdanie definicji – podkreśla ono, że różnorodność biologiczną należy rozpatrywać na trzech poziomach organizacji: gatunku, zespołu gatunków i ekosystemu. Jan Łukaszewicz używa w artykule nagannego dla naukowca uproszczenia, pisząc niemal wyłącznie o „różnorodności gatunkowej drzew”. Zamiast trzech poziomów mamy więc jeden, a zamiast „wszystkich żywych organizmów” – wyłącznie drzewa. Czasopismo naukowe PLoS Biology opublikowało w tym roku pracę, z której wynika, że na Ziemi żyje co najmniej 8 mln gatunków istot żywych, z czego rośliny stanowią 3%. Bardzo trudne jest określenie, jaką część tych 3% stanowią drzewa, ale i bez tego widać, jak wiele tracimy, zawężając obraz tylko do tej niewielkiej grupy.*

Martwe drewno – królestwo życia

„Las martwych drzew, las trumien” – tak, według Jana Łukaszewicza, będzie wyglądała Puszcza Białowieska bez ingerencji leśników. Powiela tym samym jeden z najczęstszych szkodliwych stereotypów, jakoby martwe drewno w lesie nie spełniało żadnej pożytecznej funkcji. Prawda jest diametralnie odmienna – w rzeczywistości martwe drewno jest siedliskiem życia ogromnej różnorodności organizmów, w tym również tych ważnych z punktu widzenia leśnika. W warunkach białowieskich stare osobniki niektórych gatunków drzew muszą obumrzeć, aby na nich rozwinęły się specyficzne gatunki grzybów. Bez tych bowiem nie powstaną unikalne warunki siedliskowe (m.in. odpowiedni odczyn gleby i odpowiednia wilgotność), niezbędne do wykiełkowania nowych drzew. Gdyby 80 lat temu ówczesni decydenci zrezygnowali z objęcia części Puszczy Białowieskiej ochroną ścisłą (a więc wprowadzili w życie postulaty zgłaszane m.in. przez Jana Łukaszewicza), wiele gatunków grzybów znalazłoby się tylko ze stanowisk historycznych. Na szczęście stało się inaczej i dzisiaj na obszarze zajmującym 0,3 promila powierzchni Polski występuje 47% stwierdzonych w niej gatunków grzybów wielkoowocnikowych. Poza grzybami (a także porostami), martwe drewno jest niezwykle ważne dla owadów. W samej Puszczy Białowieskiej występuje 455 gatunków samych chrząszczy, które żyją w dziuplach lub w stojących martwych pniach. Co więcej, naukowo udowodniono, że gatunki te licznie występują na obszarze parku narodowego niż na terenach, gdzie prowadzona jest normalna gospodarka leśna. Istnieją również opublikowane w fachowych czasopismach artykuły potwierdzające, że z ilością martwego drewna w lesie dodatnio powiązana jest obfitość drobnych ssaków,

Najnowsze wpisy

- [Ptasia grypa na Wybrzeżu](#)
25 lutego 2021
- [Zimowe Ptakolice z Dystansu 2021 | wyniki](#)
19 lutego 2021
- [Petycja przeciwko drodze S16 przez Mazury i Biebrzański PN złożona do ministrów i drogowców](#)
18 lutego 2021
- [Konsultacje projektu Planu Strategicznego dla WPR](#)
16 lutego 2021
- [Światowy Dzień Mokradeł | 2 lutego](#)
2 lutego 2021

zwłaszcza gryzoni, owadożernych i niektórych drapieżnych. Wśród ptaków do gatunków silnie uzależnionych od dostępu do martwego drewna (stanowiącego źródło pokarmu i miejsce wykuvania dziupli) należą dzięcioły: trójpalczasty i białogrzbity. Negatywny wpływ tradycyjnie pojmowanej gospodarki leśnej na oba te gatunki stwierdził m.in. zespół dr hab. Wiesława Walankiewicza z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

Według autora „Zapuszczonej Puszczy”, „nie tylko różnorodność gatunkowa, ale i mozaikowość przyrodnicza ginie wskutek lansowania ideologii ścisłej ochrony przyrody”. Prawdopodobnie przed napisaniem tych słów nie zapoznał się z wynikami badań amerykańskich naukowców, znanymi od lat 80. XX w. Jednoznacznie wykazują one, że obecność martwego drewna w lesie wpływa na wzrost mozaikowości warunków siedliskowych w zbiorowisku leśnym. Każdy, kogo interesuje fascynujący temat znaczenia martwego drewna, może odwiedzić stronę internetową Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, gdzie znajduje się znakomite i obszerne zestawienie prac naukowych dotyczących tego zagadnienia, sporządzone przez dr hab. Jerzego Solona.

Oczekiwanie na polemikę

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków wyraża nadzieję, że redakcja tygodnika „Polityka” w najbliższym czasie udostępni swoje łamy przedstawicielom polskiego środowiska naukowego, którzy w rzetelny, poparty naukowymi argumentami sposób przedstawią czytelnikom kwestię ochrony ścisłej w Puszczy Białowieskiej, zamiast prezentować osobiste opinie nie znajdujące odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Na zdjęciu: Puszcza Białowieska – jeden z ostatnich w Europie naturalnych lasów nizinnych (fot. [Paweł O. Sidło](#))



O nas

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP) to założona w 1991 r. organizacja pozarządowa o statusie pożytku publicznego. Powadzimy działania z dziedziny monitoringu, czynnej ochrony przyrody, kształtowania polityk mających wpływ na środowisko oraz edukacji. Wspiera nas rzesza kilku tysięcy członków i wolontariuszy →

Kontakt

ul. Odrowąża 24
05-270 Marki k. Warszawy
tel. +48 22 761 82 05, +48 22 188 50 81
e-mail: [biuro\(at\)otop.org.pl](mailto:biuro(at)otop.org.pl)